



BIBLIOTHECA  
UNIV. JAGELL.  
CRACOVENSIS

24961

Mag. St. Dr.

1821

Mf.5868







24961

I

P

*Nowiny a Infant.*

*Wh. 4307*







# NOWINY Z INFLANT.

O szczęśliwvey porazce, ktora sie  
stała nad Károlusem Książciem  
Sudermánskím, przez Ie° M. Pá-  
ná Ianá Károlá Chotkievviczá,  
nayvvyzszego Hetmáná W.X.L.  
Dniá 27. Septemb: vv dzien S.  
Stânislávvá, Roku 1605.



W Kráľowie/

W Drukárni Mikoláia Szárffenbergerá/ Roku  
Pánstieho 1605.






27961 I



# Novviny z Inflant.

O w ciągnieniu Károlusa Sudermánstie° Kiożes-  
cia z woyski swemi tymi czasy w ztemie Inflantsta  
y o zwycięstwie nád nim / zá blógostáwienstwem  
Bożym szczęściem J. K. M. Pána nášego / dzielna  
správa J. M. Pána Károla Chodkiewicza / Stá-  
rosty Smudzkie° / Hetmána nawyššiego W. X. Lit-  
á mežna ruka cnego Kycerstwa Koronnego / y W.  
X. Litewst. dnia 27. Septemb: w dzień S. Stá-  
nisláwa / Roku P. 1605. pod Kiercholmem.

Non nobis Domine, non nobis, sed nomini tuo  
sit gloria.

 A pobeščiem w okrećciach Mánsselta Hetmána  
Károlusowego ze čtermá tysiacmi ludźi pod Dy-  
námunt. J. M. Pan Hetman ná ten čas bedac  
z woyskiem J. K. M. pod Derptem / á chcac dać  
odsieć predka Dynámuntowi / przebráwšy sie w  
lekkę / oboz zostáwíl pod Derptem / á sám šedł do  
syc špiešnie ku Dynámuntowi / máiac z soba trzy tysiacę y čtery  
stá čłowieká. Przyszedšy pod Wolmierz / došlá go wiadomość  
przez špiegi / že Linderzon drugi Hetman Károlusow z piáćta ty-  
siecey woyská idzie od Kewlá ku pošlku Mánsseltowi / záčzym Je-  
M. Pan Hetman co miał iść ku Dynámuntowi / obroćil sie ku Fel-  
nu / chcac záś droge Linderzonowi / y z nim sie pierwey rošpráwić  
nižby sie do kupy ściagneli. Zdárzył Pan Bog / zášedł go v Šitiel  
Moyzy / miedzy Felinem á Pernáwa / zoczyrošy sie / špráwili wo-  
yská náprzećiw sobie / W Zárcách / zdárzyło sie nášym / do dwu set  
čłowieká vvráli: Co v pátruiac Linderzon / niechćiał zwiész bi-  
twy /



## Nowiny z Infant.

twy/ ale zwodził ludzic pod Jitiel Moyza z pola wzad do sposo-  
 bnego mieysca y swych fortelow. Interim przyšla wiadomosc  
 perona Panu Hermanowi/ ze sam E. Karolus y E. Lindeburkia  
 z piacia tysiecy woyska prawie iakoby sie wynurzyli z morza pod  
 Pernawa/ Je<sup>o</sup> M. Pan Hetman nie mogac z onego mieysca Lin-  
 derzona wyciagnac do bitwy / inż to y podiezbaniem pod woyska  
 iego/ y obsylaniem przez Trebaczę aby stawal pole / powrocil pod  
 Selin. E. Karolus zshedşy sie z Linderzonem/ poşedl nad morzem  
 ku Salc Moyzy y tam stanal. Pan Hetman opatrzywoşy Selin/  
 bral sie też ku Rydze / aby y Ryżany dobra nadzieia verwierdził/ y  
 zwolokł bitwe/ ażyby posilek iaki z Litwy nastapil/ niechcac sie/ po-  
 kiby moglo bydż wdawac ad extrema / stanal pod Wolmierzem.  
 E. Karolus dostawoşy iednego z nasych/ ktory mu wmiat o mato-  
 sci woyska nasego dobra sprawa dac/ praesumuiac o swey pote-  
 dze/ bral sie ku naszym/ o ktorych iego zamyślech gdy wiadomosc  
 J. M. Pana Hermana dostla/ folguiac y sposobnosc mieysca do  
 bitwy ( gdyż woysku nasemu iezdzie dogadzaiac pola wpatrowac  
 bylo trzeba ) y temu zeby wzdy z nieporownanym woyskiem bea-  
 dac/ mogl takich stratogenmata zazyć / przeprawil sie przez Gaa-  
 wia/ chcac szescia probowac na przeprawie/ iesliby nieprzyiaciel  
 za nim nastepowal/ stanal pod Kiesia w polu okop wezynil dosyc  
 obronny y zamtad chcial bitwe zwiesc/ tamze czekal caly tydzien/  
 ale Suderman iż w woyska swego piechocie naywietşa nadzieie  
 pokladal / z lasow w pola wywiesc ludzi niechcial: tak zaś naś  
 robur woyska iezdzie swey/ cziac ciasne y lesne mieysca / nie na-  
 cart. E. Karolus odmienil swoje intentum/ ruszywoşy sie od Salc  
 Moyze poşedl pod Ryge/ chcac sie ziac z Mansfeltem y nasemu  
 woysku zasc od Rygi/ ze woysklim woyskiem swym sie skupywoşy.  
 J. M. Pan Hetman rusyl sie też od Kiesi/ poşedl iako naprosiciey  
 ku Dwinię/ inż nie do Rygi/ ale ku Jskielowi powyż Rygi kilka  
 mil tam stanal nad Dwina. E. Karolus zshedşy sie z Mansfeltem  
 waiac woyska czternaście tysiecy/ wietşa cześć cudzoziemskiego/  
ktorych



## Włowyń z Inflant.

ktorych za Odonowa przebiegł Zmiasia Moskiewski: praktyka otus-  
cha y posilktem/ wielka summa pieniedzy/ nad zwycey wiecey za-  
diagнали: nastąpił na woysko nasze pod Kiercholmem rano 27 Sept:  
sprawil swe woysko dosyć daleko od naszego przez wielkie yrowne  
pole po pagorkach/ dogadziac piechocie swey. Nasze też woysko  
sprawil J. M. Pan Hetman nad Dzwina. A w tym K. J. M.  
Kurländskie Fryderyk przyszedł z Kurlandey ze trzema tysiącami  
swoych na wybor dobrych Kąrtarów Słachcicow Kurländskich/  
widzac z obu stron przez Dzwina woyska ufykowane/ chcąc y wo-  
dzoney cnoćie dogodzić/ dzielność w mieztwie y wiarę swa Krola  
wi J. M. Pánu swemu/ y K. p. oświadeżyć/ prawię z odważer-  
niem zdrowia/ puscil sie na druga strone w plaw/ w posilek wo-  
ysku naszemu/ Pan Bog prawię cudowna rzecz wlasal/ że przez tak  
wielka y nie przebrodna rzeka/ trafil na brod przedtym nikomu  
niewiadomy/ y bez szkody do woyska przebył. A w tym hárcewali  
sie naszy z nieprzyiacielem/ y zdarzalo sie im. Trwały hárce aż ku  
południowi. Je<sup>o</sup> M. Pan Hetman zwłote bitwy niebezpieczna  
z nieprzyiacielem potężnym upatrzynośy/ inż też prawię widzac/ że  
extrema wyciskaly to na nim/ aby bitwa zwiódł/ chcąc nieprzyia-  
ciela w pole z iego fortelow wyciągnąć/ kazal znieść hárcewniki  
swoie nagle/ y z popłochem pod woysko swoich wprzód ostrzegły/  
wzial zátym nieprzyaciel serce/ wyszedł z onych swoich fortelow za  
nimi w rowne pole/ y daleko od swego mieysca/ w swym porzad-  
ku dzialet polnych mając ledennasćie/ ktore naprzód przed swym  
woyskiem ufykowánym puscil/ za nimi na szolo ufykował pie-  
chote/ w wszystkie z muskietami spisknikami iem potężnie przód osła-  
dziwszy/ po lewey stronie miały vff Kąrtarów/ ktorzy za podkac-  
niem sie naszym/ mieli zachodzić od Dzwiny w tyl woysku nasze-  
mu/ postawil po prawey stronie minieysza część Kąrtarów/ a ostaa-  
tek iezdy na pozad w posilki obrocił. Je<sup>o</sup> M. Pan Hetman ufy-  
kował woysko swe na trzy półki z pewnymi posilkami: Swoy  
pulk postawil na szolo/ mając w nim ledwie nie przednie ludzie/



## Nowiny z Inflant.

y Książcią Je<sup>o</sup> M. Kurlandkiego tamże byli. Upátrował to/ że  
 za potężnym podkaniem pierwszym/ y swoim sercá dodać/ y nie-  
 przyjacielowi strącić ie mogł. Prawy pułk zlecił Je<sup>o</sup> M. Pánu  
 Janowi Sápíesze/ rozkazawşy/ aby ná te Káycáry ktorzy w wiel-  
 kim vſie po lewey stronie w woysku nieprzyacielskim ſiali/ miał  
 pilne oko. Lewy rog zlecił Pánu Dambrowie; Wiátr był pobo-  
 żny od Morzá/ ktory obiemá woyskom iednáko ſłużył/ iedná-  
 ká/ u ſwego záżył go dobrze Je<sup>o</sup> M. Pan Hetman zákálla mile-  
 go Boga/ ktory Rycerſtwu meſiwa/ á wódzom ráde do ſercá po-  
 dá ie. Záctym ták ſkánowşy; przemowa przeraźliwa Rycerſtwo  
 w ochotę y powinność oddania cności y ſłáwie obrońcy wſubdziw-  
 ſy/ nieprzyacielskiego lubo woyská wielkość/ ale záś nieſpráwies-  
 dliwość przeciwn Bogu y Pánu ſwemu doſtátecznie przelożywşy/  
 niebeſpieczeńſtwo z przegráney bitwy (ſirżez Boże) do vſcia ká-  
 żdemu wkázwawşy/ w ſámych tylko Pánu Bogu/ á potym w me-  
 żney rece nádziecie polożywşy/ kázáł z dział ſwoich do woyská nie-  
 przyjacielskiego wderzyć. Záctym káždy z nich wziorwşy nachwale-  
 qnieyſie imie **JEZUS** w ſerce y w vſłáſiwe/ chorągwi ſwey ná-  
 przód trzymá ſy kóni/ ktore Je<sup>o</sup> M. Pan Wincenty Woyná Poru-  
 cznik Je<sup>o</sup> M. Pána Hetmanow przywodził/ potkáć ſie rozkázał/  
 puſciwşy ludzic Książcią J. M. Kurlandſkiego w poſilek/ ſam  
 Książe Je<sup>o</sup> M. przy bóku J. M. Pána Hetmanowym y ták y ſám/  
 gdzie tego potrzebá wkázwála/ nárazáiac ſie ſpolnie obá broni y  
 rece ſwe krwá nieprzyacielská záſárbowali. Napádl ná ſpiſniki/  
 bo ináczey nie mogło być/ przelomili nieprzyaciela/ nie bez ſko-  
 dy ſwey. Kázáł ſie potym potkáć Pánu Dambrowie z polkiem ie-  
 go z lewego rogu/ ten zá rozkázaníem Hetmanſkim vſedſzy wiátr  
 nie przyjacielowi ſlábszym mieyſcem z bóku/ woysko nieprzyaciels-  
 kie polkiem ſwym przegnał. Ten záś vff miáżſzy Káycárow/ kto-  
 ry po lewey rece ſtał w woysku Károluſowym/ według informáci-  
 ey tego/ podobno iáko to wiec bywa/ w kúrzáwie nie mogąc do-  
 rzec komu ſie do zwycięſtwa náchyła/ rozumielac o ſwoych dobrze/  
 puſcili



## Nowiny z Inflant.

puścili sie ku Dźwinie / chcąc zachodzić naszym w tył / którzy w bitwie byli/ przyšli na pult Je<sup>o</sup> M. Pána Sapiiehy/ który stał na prawym rogu/ spártich potężnie. A tu już nieprzyziaciel śromotnie wchodzić počał. Na dwu przeprawach poprawiali sie Rąy tarrowie/ ale y to nie pomogło. W samym poboiowiſtku legło do dzierniści tysięcy człowieka/ oprocz tych co w pogoni/ y tych co w Burlándyey/ w Wilgráfiey/ y na inſzych mieyſcäch z pogromu wchodzących bito. Tamże y Xiaże Lindemburſkie na płacu zabity zoſtał/ y Linderzon Hetman X. Károluſa. O Mánſelcie/ żywiſzy zginął/ ieſze nie wiedza/ gdyż ieden twierdził/ który po potrzebie z okretow przedał ſie do naszych/ że go widział wciekając/ bázro rannego nád rzeką Sawia leżacego. Wieźniow znącznych do kila ku ſet našy doſtali. Choragwi ſeſćdziesiąt wzięli. Działek polnych iedennasć obdiali. Oboz zábráli. Sam Károluſ/ który przeciwno ſpráwiedliwoſci y Pánu ſwemu broń podniósł/ ſpráwiedliwym dekretem Bozym/ ranny ledwie wſedł/ podobno dla tego/ aby ſie obaczyl/ á za złoſci ſwe pokutował/ Pan Bog go ieſze na ſwiećcie zachował. Dwo zgoła zá láſka y błogoſłáwienſtwem miłego Boga tego woýſka czterenasć tysięcy/ ledwie kila ſet wſć mogło/ gdzie kto mógł. Z našych do ſia człowieka zabito/ rannych wiecey/ koni niemáło poſtrzelano. Miedzy innymi rannymi ieſt w tey liſcie Je<sup>o</sup> M. Pan Theodor Ládski Kotmiſtrz Je<sup>o</sup> K. M. który iáko w każdey potrzebie na poſtudze J. K. M. y K. P. niecyłko meźna reka y dzielnoſcia ſwoia / ále też y pobudka innym zarówne byl/ ták y teraz ku zárobieniu na ſlawę J. K. M. ſlawę narodu našego/ y rozſzerzeniem Pańſtw Koronnych/ w tey potrzebie byl/ y krwá to ſwa oſwiadczył.

Tá wiadomoſć doſła J. K. M. w Krakowie w dzień Ciesze dzielny 16 Octobr. w Koſciele przy Mſey S. Je<sup>o</sup> K. M. będąc z niey bázro wćieſzony/ ſam Pánu Bogu podziękowawſzy/ Kásznodzień ſwemu X. Skárdze kazał opowiedzieć/ aby ták znączne zwycięſtwo / ktore ſie oſiało zá błogoſłáwienſtwem miłego Boga  
na Am



## Nowiny z Inflant.

na Ambonie publikował / y ludzkie serca do oddania nabożnych  
modlitw / za to panno Bogu sposobit. po Mszy świętey. T E D E  
V M laudamus śpiewano. Aról J. M. zacyt na Ofiarę chodził  
do pocałowania głowy S. Stanisława Patrona nasze  
go. Gdyż ta fortuna potrzeba dnia Przeniesienia  
S. Stanisława działa się.





